Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

# GÓRNOŚLĄZAK

**Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.**

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

**Przez lud — dla ludu!**
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 158 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

**Nr. 81** — **Katowice, piątek 7-go kwietnia 1933 r.** — **Rok 32**

## Nowe ulgi w długoterminowym kredycie rolniczym.

I.

Ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 6 lutego 1933 roku w sprawie oprocentowania i okresów umorzenia pożyczek długoterminowych, zabezpieczających listy zastawne i obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego.

Rozporządzenie to jest nowem, ważnem posunięciem władz państwowych, wypływającem z ogólnego, dokładnie opracowanego programu pomocy dla rolnictwa. Program ten, wprowadzony przez Rząd w drodze rozporządzeń, obowiązuje już prawie w całości, a obejmuje ulgi kredytowe i podatkowe, wprowadza nadzór sądowy oraz postępowanie rozjemcze w stosunkach z wierzycielami, ułatwia i finansuje parcelację oddłużeniową i t. p., a więc stwarza warunki, umożliwiające — jak to ustalono na podstawie dokładnych badań — istnienie i rozwój olbrzymiej większości gospodarstw rolnych. Niewątpliwie pewna, niewielka ilość najsłabszych warsztatów nie podoła trudnościom nawet w obecnych warunkach, dla ogólnego jednak dobra, tego rodzaju gospodarstwa jako bezwarunkowo niezdolne do życia, muszą raz wreszcie ulec likwidacji lub przejść w inne odpowiedniejsze ręce. Natomiast dla całości naszego rolnictwa powstają warunki, umożliwiające mu — nieraz zapewne przy pewnych ofiaracli — istnienie w ramach ścisłej i zdrowej kalkulacji handlowej.

Rozporządzenie ministra skarbu dotyczy kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego; dla rolników ważne są te postanowienia, które odnoszą się do kredytu rolniczo-ziemskiego. W tym zakresie ulgi dla dłużników Banku Gospodarstwa Krajowego nie różnią sie od ulg przyznanych dłużnikom Państwowego Banku Rolnego. Dlatego poniżej omówione będą — jako ogólniejsze — korzyści osiągane przez tych, którzy zaciągnęli zobowiązania w listach zastawnych i obligacjach meljoracyjnych Państwowego Banku Rolnego.

Na podstawie omawianego rozporządzenia udogodnienia i ulgi dla rolników, którzy zaciągnęli w Państwowym Banku Rolnym pożyczki w listach zastawnych i obligacjach meljoracyjnych polegają na:

1) obniżeniu oprocentowania 2) przedłużeniu okresu, na który pożyczka została udzielona, 3) wprowadzeniu początkowego okresu ulgowego, w ciągu którego dłużnicy płacić będą wyłącznie oprocentowanie, nie uskuteczniając żadnych wpłat na umorzenie pożyczki.

Ulgi powyższe odnoszą się do wszystkich pożyczek w 7 % i 8 % listach zastawnych P. B. R. oraz do wszystkich kredytów meljoracyjnych, udzielonych w 7 % obligacjach meljoracyjnych P. B. R. Sprawa zaległości zarówno pochodzących z przed 1 stycznia 1932 r., jak i późniejszych będzie uregulowana przez specjalne wewnętrzne zarządzenia władz Państwowego Banku Rolnego.

**I. Kredyt długoterminowy w listach zastawnych P. B. R.**

1. **Obniżenie oprocentowania.** Począwszy od dnia 1 stycznia 1933 roku oprocentowanie wszystkich pożyczek długoterminowych, udzielonych w listach zastawnych P. B. R., zostało obniżone do 4½% w stosunku rocznym, t. zn., że półroczna rata wynosić będzie 2¼%, czyli 2 zł 25 gr od każdych stu złotych pożyczki, a 22 zł 50 gr od każdego tysiąca pożyczonego w listach zastawnych P. B. R. Dla zorjentowania się w rozmiarach ulgi przyznanej obecnie dłużnikom Państwowego Banku Rolnego należy przeprowadzić następujące porównanie:

Od każdego tysiąca złotych płacił pożyczkobiorca przed 1. 1. 1933 r. procenty w wysokości:

przy pożyczce w 8% list. zast. rocznie 80 zł. półrocznie — 40 zł.

przy pożyczce w 7 % list. zast. rocznie 70 zł. półrocznie — 35 zł.

obecnie procenty od wszystkich pożyczek będą równe i wyniosą rocznie 45 zł, półrocznie — 22.50 zł.

2. **Przedłużenie okresu, na który pożyczka została udzielona.** Dotychczas długoterminowe pożyczki w listach zastawnych P. B. R. udzielane były na okresy różnej długości od 10 do 30 lat. W roku ubiegłym władze Państwowego Banku Rolnego, pragnąc pójść na rękę swym dłużnikom postanowiły, iż pożyczki udzielone na okres krótszy mogą być, na życzenie dłużnika, przenoszone do dłuższego okresu umorzenia.

Przy takiem przeniesieniu pożyczki, czyli przy przedłużeniu czasu jej spłacania, zmniejszała się oczywiście wysokość tej części raty, która obracana była na umorzenie pożyczki. Znaczna ilość dłużników Państwowego Banku Rolnego skorzystała ze wspomnianego udogodnienia; obecne zarządzenia władz państwowych idą jeszcze dalej, gdyż wszystkie pożyczki długoterminowe, zaciągnięte w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego, po odliczeniu od ich wysokości tego co już zostało umorzone, otrzymają nowy okres spłaty, wynoszący 55 lat i rozpoczynający się 1 stycznia 1933 roku. Dzięki temu zarządzeniu ta część raty półrocznej, która wpłacana była na umorzenie pożyczki, ulega dalszemu poważnemu zmniejszeniu. Korzyść, jaką osiągną rolnicy z obniżenia oprocentowania i przedłużenia okresu umorzenia pożyczek przedstawia się w stosób następujący:

Rata półroczna od każdego tysiąca pożyczki w listach zastawnych P. B. R., składająca się z oprocentowania i umorzenia wynosiła ogółem (bez dodatku administracyjnego w wysokości ½%):

Okres umorzenia 10 lat 8 % listy zast. rata półr. 75 zł od każdego tys. zł.
Okres umorzenia 10 lat 7 % listy zast. rata półr. 70.40 zł od każd. tys. zł.
Okres umorzenia 20 lat 8 % listy zast. rata półr. 50.60 zł od każd. tys. zł.
Okres umorzenia 20 lat 7 % listy zast. rata półr. 46,90 zł od każd. tys. zł.
Okres umorzenia 30 lat 8 % listy zast. rata półr. 44,30 zł od każd. tys. zł.
Okres umorzenia 30 lat 7 % listy zast. rata półr. 40,10 zł od każd. tys. zł.

Obecnie rata półroczna wynosić będzie 25 zł.

Zgłaszanie do Państwowego Banku Rolnego prośby o przedłużenie okresu umorzenia jest zbędne, gdyż nastąpi ono z mocy ustawy w stosunku do wszystkich dłużników P. B. R., których zobowiązanie zaciągnięte zostało w listach zastawnych. Oczywiście ustawowe przedłużenie okresu umorzenia kredytu nie będzie przeszkodą dla każdego, kto zechciałby spłacić swe zobowiązanie w stosunku do Państwowego Banku Rolnego w terminie wcześniejszym.

3. **Trzyletni okres ulg dodatkowych (karencji).** Jak zaznaczono wyżej przy pożyczce w wysokości 1000 zł rata półroczna, obejmująca oprocentowanie i wpłatę na umorzenie pożyczki, wynosić będzie obecnie 25 zł. Uwzględniając jednak szczególnie trudne położenie, w jakiem znajduje się rolnictwo, władze państwowe wprowadziły poza wymienionemi dotychczas ulgami, trzyletni okres ulg dodatkowych, obowiązujący od 1-go stycznia 1933 r., którego znaczenie polega na tem, że w omawianym okresie, t. j. od 1 stycznia 1933 r. do 1 stycznia 1936 r., dłużnicy Państwowego Banku Rolnego zwolnieni są od spłacania części raty, przeznaczonej na umorzenie zobowiązania, a płacą tylko procenty.

(C. d. n. dn. 10 b. m.)

## Niemcom zagraża ponowna katastrofa finansowa?

**Berlin.** Biuro Wolffa komunikuje: **„Przedłużenie t. zw. „kredytu dyskontowego“, udzielonego Bankowi Rzeszy w wysokości 70 miljonów dolarów przez cztery banki zagraniczne (Bank wypłat międzynarodowych w Bazylei, Bank Angielski, Bank Francji i Federal Reserve Bank w Nowym Jorku) napotyka na trudności, ponieważ banki wierzycielskie z uwagi na ostatnio zaobserwowane wahanie kursu dolara, zażądały specjalnej gwarancji walutowej w postaci wzmocnionej klauzuli złota.**

Wobec tego Bank Rzeszy zaproponował bankom wierzycielskim, aby zrzekły się zmiany klauzuli walutowej, albo zgodziły się na zwrot długu. **Ponieważ jeden z banków wierzycielskich opowiedział się za zwrotem długu, liczyć się należy z tem, iż w najbliższych dniach nastąpią pewne przesunięcia — przesunięcia w obrotach złotem.“**

W związku z komunikatem urzędowym prasa zaznacza, że Bank Rzeszy dla uiszczenia należności, musiałby nabyć odpowiednią ilość walut, wyzbywając się zagranicą równowartości w złocie. Dzienniki niemieckie są zdania, że operacja taka nie miałaby żadnego wpływu na stałość waluty niemieckiej, zależnej nie od zapasu złota i dewiz, służących dla jej pokrycia, lecz od utrzymania odpowiedniego stosunku między obrotem pieniędzy a produkcją i wymianą towarów.

* * *

**Wiadomość powyższa, pochodząca z oficjalnej agencji niemieckiej, w dość niejasny sposób przedstawia sprawę wycofania 10 miljonów dolarów kredytów walutowych, jakie zostały zaciągnięte przez Bank Rzeszy po katastrofie bankowej w Niemczech z lata 1931 r. — W każdym razie przy 849 miljonach mk. zapasu złota i dewiz Banku Rzeszy spłata tego kredytu wynoszącego prawie 300 miljonów mk. będzie stanowić poważny wysiłek.** Nic więc dziwnego, że giełdy zareagowały **zniżkową tendencję marki niemieckiej.**

**Marka spada.**

**Warszawa. Giełda warszawska notuje gwałtowny spadek kursu marki. Notowania dewiz niema. Banknoty w zaofiarowaniu, bez odbiorców spadły do kursu 210 z tendencją zniżkową.** Zniżka tłumaczona jest w trojaki sposób: **Pierwsza wersja** widzi w tem tylko chwilowe **wpływy finansjery żydowskiej, jako odwet za bojkot.**

**Druga wersja** spadek marki wiąże z **płatnością Niemiec 75 miljonów dolarów do Banku wypłat międzynarodowych.**

**Wreszcie trzecia** uważa to za **skutek mianowania dr. Schachta prezesem Banku Rzeszy. Schacht jest gorącym rzecznikiem inflacji.**

**Wyzbywają się papierów niemieckich.**

**Londyn.** Jako skutek wiadomości **o rzekomej inflacji w Niemczech City londyńska wyzbywała się** gwałtownie pożyczek niemieckich **Dawisa i Younga, 7%** pożyczka Dawisa spadła na giełdzie o **8½ punktów do 75, 5½%** pożyczka Younga spadła od 5 punktów do 60. **Jest to najniższy kurs tych pożyczek w roku bieżącym,** które w roku tym osiągnęły kurs 100 za pożyczkę Dawisa i 92 za pożyczkę Younga.

## Rosja zamawia w Polsce buty i żelazo.

**Łódź.** Sowpoltorg pertraktuje za pośrednictwem **łódzkiej izby przemysłowo-handlowej o zakup 100.000 par obuwia,** które mają być wysłane do Sowietów. Szczegóły dostawy są już omówione. O uzyskanie tego olbrzymiego zamówienia ubiegają się dwie wytwórnie łódzkie.

**Berlin.** Prasa hugenbergowska informuje **o licznych i bezwzględnych anulowaniach obstalunków, poczynionych przez sowieckie organizacje handlowe w Niemczech.** Równocześnie prasa **donosi o nawiązaniu w Warszawie rokowań z sowieckiem przedstawicielstwem handlowem o dostawę 30 tys. ton wyrobów walcowniczych dla przem. górnośl.**

**Zamordowali katolickiego dziennikarza.**

**Wiedeń.** „Arbeiterztg.“ donosi, że zastrzelony przez hitlerowców pod Kufsteinem dr. Bell był informatorem katolickiego dziennika, wychodzącego w Monachjum p. t. „Der grade Weg“. Dr. Bell był też ścigany przez narodowych socjalistów i za to, że **znał zbyt wiele tajemnic stronnictwa narodowo-socjalistycznego.** „Arbeiterztg.“ powtarza wersję, jakoby dr. Bell **zaprzyjaźniony był ze „sprawcą“ pożaru Reichstagu Luebbe.**

# Porwanie trzech Polaków przez hitlerowców.

**Wrocław.** Bojówka hitlerowska dokonała we wtorek wieczorem **napadu na kilku studentów Polaków w czasie gdy wracali wieczorem do domu. Dwaj studenci pobici i pokaleczeni zdołali ujść napastnikom, dwaj inni Kania i Jankowski oraz znajdujący się w ich towarzystwie nauczyciel polskiej szkoły mniejszościowej na Śląsku Opolskim Straszyński zostali przez napastników porwani i uprowadzeni w niewiadomym kierunku. Do środy wieczorem nie można było uzyskać żadnych informacyj o losie uprowadzonych.**

**Piła.** W wyniku **rewizyj, prowadzonych wśród Polaków** na Pograniczu w Wielkiej Dąbrowie (Gross Dammer) **u Kasprzaka, Kleskego i Budycha,** zabrano u ostatniego kilka pism i **wydawnictw polskich legalnie wychodzących w Niemczech,** książki do nabożeństwa oraz dokumenty miejscowego oddziału Związku Polaków w Niemczech

**Lubeka.** Policja przeprowadziła **rewizje domowe u przeszło 400 podejrzanych osób. Skonfiskowano pewną ilość rewolwerów i bibuły komunistycznej. Równocześnie obłożono aresztem maszyny do pisania i aparaty do powielania,** na których drukowano nielegalne pisma komunistyczne. Ogółem aresztowano **55 osób,** przeważnie komunistów. wśród których znajduje się wielu komunistów zagranicznych.

—o—

**3. kupon**

**(razem 5) na**

**bezpłatne ogłoszenie**

**Wyciąć i zachować!**

Objaśnienie niżej.

## Do Czytelników!

Chcąc, aby nasi Czytelnicy wszechstronnie korzystać mogli z działu ogłoszeń naszych gazet, które abonują, postanowiliśmy zainteresować czytelników tymże działem **przez bezpłatne ogłaszanie się.** W tym celu zamieszczamy w pierwszych dniach każdego miesiąca kupony w ilości 5 sztuk, co **drugi dzień jeden kupon.** Po wycięciu i **nadesłaniu tych 5 kuponów razem do Administracji** naszych gazet, **umieścimy bezpłatnie drobne ogłoszenie do 15 słów,** którego tekst należy równocześnie przesłać z kuponami. Trzeci kupon zamieszczamy w numerze dzisiejszym. Zaznaczamy, że **nadesłać trzeba wszystkie 5 kuponów razem na 1 ogłoszenie!**

Korzystajcie zatem, Kochani Czytelnicy, ze sposobności bezpłatnego ogłaszania, wycinajcie kupony i nadsyłajcie wraz z tekstem ogłoszenia (do 15 słów) do Administracji naszych gazet.

—o—

# Roosevelt zgodził się na przyjazd Mac Donalda, ale pod warunkami.

**Londyn.** W związku **z wyjazdem Mac Donalda do Waszyngtonu** na uwagę zasługuje fakt, że **ze strony angielskiej podkreślają, jakoby podróż ta miała na celu ożywienie spraw rozbrojeniowych i wszechświatowej konferencji gospodarczej,** a nie sprawy rewizji długów wojennych. **Prezydent Roosevelt miał jakoby dać do zrozumienia** za pośrednictwem Normana Davisa, że **niema nic przeciw przyjazdowi Mac Donalda do Waszyngtonu i gotów jest wysłać oficjalne zaproszenie, o ile premjer angielski zobowiąże się, że długi wojenne nie będą oficjalnie ujawnionym tematem rozmów.** Prezydent Stanów Zjedn. uważa za możliwe, w razie gdy dojdzie do skutku porozumienie z Mac Donaldem w sprawach, od których zależy powodzenie wszechświatowej konferencji gospodarczej, **zwrócić się do kongresu o nadanie mu specjalnych pełnomocnictw do odroczenia rat przypadających na 15 czerwca,** aż do czasu konkretnego załatwienia sprawy. Gdyby jednak Mac Donald nalegał na oficjalne rozpatrywanie sprawy długów, to **Roosevelt nie widziałby szans możliwości uzyskania zgody kongresu na moratorjum i wówczas przyjazd Mac Donalda uważałby za bezcelowy. Mac Donald przyjął warunki i jedzie do Waszyngtonu oficjalnie nie dla sprawy długów wojennych,** lecz w sprawach rozbrojenia i konferencji gospodarczej.

**Londyn.** Data wyjazdu Mac Donalda do Waszyngtonu została **przesunięta o dwa dni.** Premjer wyjedzie **w sobotę 15 kwietnia.** Przesunięcie terminu wyjazdu nastąpiło ze względu na statek, ponieważ Mac Donald pragnie pojechać na pokładzie parowca „Berengaria“, na którym już jeździł do Ameryki przed trzema laty. „Berengaria“ odpływa właśnie 15 kwietnia. Mac Donald wyruszy w powrotną drogę na pokładzie tegoż statku w dniu 16 kwietnia a w Londynie będzie dopiero 1 maja. W Waszyngtonie Mac Donald pozostanie 5 dni.

—ooo—

### Żle wyszli na bojkocie.

**Nowy Jork.** „New York Times“ komentując oficjalne wstrzymanie kampanji antyżydowskiej w Niemczech, stwierdza, iż **jedyną przyczyną, która wpłynęła na decyzję rządu Rzeszy, były obawy przed represjami natury gospodarczej i finansowej.** Sam fakt jednakże zainicjowania bojkotu i kampanji przez rząd Rzeszy **przyniósł Niemcom w opinji narodów tak poważny uszczerbek, iż nieprędko będzie mogła ona być naprawiona.**

### Dotychczas proces Gorgonowej pochłonął 60 tysięcy złotych.

Sprawie Gorgonowej poświęca wiele pism krajowych w dalsz. ciągu dłuższe artykuły i uwagi. Jak donosi jedno z pism długotrwały proces kosztuje już dotąd skarb państwa 60.000 zł. W związku z procesem poczyniono podobno kilka wielkich zakładów na temat wyroku. (—)

# Przedstawiciele prasy zagranicznej w Berlinie nie ulękli się Hitlera.

**Berlin.** Między związkiem prasy zagranicznej w Berlinie, a **rządem Rzeszy wybuchł poważny konflikt.** Rząd Rzeszy bowiem domaga się **natychmiastowego ustąpienia prezesa związku p. Morera,** korespondenta „Chicago Tribune“, który jeszcze przed objęciem władzy przez Hitlera napisał książkę pt. „Niemcy cofają zegar“. Obecny rząd Rzeszy dopatruje się w tej książce **osobistej obrazy kanclerza Rzeszy Hitlera** i z tego powodu domaga się ustąpienia autora z prezesury związku prasy zagranicznej. Dotychczasowe pertraktacje między związkiem a rządem pozostały bez rezultatu, mimo, że **ambasador amerykański w Berlinie wydał p. Morerowi jak najlepszą opinję.**

Odbyło się nadzwyczajne zebranie członków związku, na którem prez. Morer złożył oświadczenie, iż jako odpowiedzialny korespondent i dziennikarz **absolutnie nie może uznać żadnego ograniczenia co do rzeczowego informowania swego dziennika, przyczem zaznaczył, że zakwestjonowana przez rząd Rzeszy książka, której jest autorem, nie zawiera nic innego, jak tylko rzeczową krytykę zaobserwowanych przez autora faktów.**

Mimo to jednak p. Morer oświadczył gotowość ustąpienia, aby nie stawiać całego związku w trudnej sytuacji. Nad prośbą dymisji p. Morera odbyło się głosowanie, **w którem 60 głosów wypowiedziało się przeciwko dymisji, 7 za dymisją,** zaś trzech członków wstrzymało się od głosowania. Po wyrażeniu w ten sposób prez. Morerowi **votum zaufania,** zabrał głos korespondent berliński „Popole d'Italia“ p. **Rojano, który zaproponował, aby związek zlikwidował się samowolnie, nie czekając aż uczynią to przymusowo władze niemieckie. Wniosek ten jednak uznany został za nieaktualny,** ponieważ dla ważności tego rodzaju wniosku potrzebna jest $^1/_5$ ogólnej liczby członków związku. Wobec takiego stanu rzeczy, związek prasy zagranicznej w Berlinie istnieje narazie nadal w dotychczasowej formie, istnieją jednak uzasadnione obawy, że w najbliższych dniach zostanie on przez rząd Rzeszy rozwiązany.

## Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

**(Tabela nieurzędowa.)**

**Warszawa.** W dwudziestym piątym dniu ciągnienia 5-ej klasy 26-ej polskiej loterji państwowej padły główne wygrane na następujące numery:

**Zł. 15.000 na nr. 88616.**

**Zł. 10.000 na nr. 81936.**

**Zł. 5.000 na n-ry: 31875 66733 86115 125343.**

**Zł. 2.000 na n-ry: 7837 13514 30130 38239 44318+ 48226 47109+ 49638 55316 72992 128895 129158 143876.**

# Sowiecki protest w Berlinie.

**Moskwa.** Prasa podaje, że ambasador ZSRR. w Berlinie Chinczuk odwiedził ministra spraw zagranicznych von Neuratha i wręczył mu w imieniu rządu sowieckiego w streszczeniu protest złożony przez Litwinowa na ręce von Dirksena, ambasadora niemieckiego w Moskwie. **Ze swej strony ambasador Chinczuk powtórzył protest w imieniu rządu sowieckiego przeciwko pogwałceniu praw i interesów ZSRR. przez rewizje** dokonane w sowieckich przedstawicielstwach handlowych w Hamburgu i w Lipsku oraz przez akty gwałtu, aresztowania i złe traktowanie obywateli sowieckich.

# Sieroty.

**Powieść z niedawnych czasów.**

13) (Ciąg dalszy.)

Wszyscy jednak ufali, że ręka sprawiedliwości ludzkiej go dosięgnie. Dokądby bowiem mógł się schronić i jak daleko uciec w tak krótkim czasie? Niewątpliwie schronił się gdzieś niedaleko. Spryt żandarmów wykryje niezawodnie wkrótce jego schronisko i przywlecze go przed sąd, ażeby poniósł karę, na jaką zasłużył.

4.

**Wdowa i sieroty.**

Zanim Franuś do domu przybyć zdołał, już okropna wiadomość o śmierci męża doszła do uszu Makowej. Najpierw przyniosła jej straszną nowinę sąsiadka najbliższa, a potem ze szkoły przybiegły z wielkim płaczem dzieci, które jeszcze do szkoły chodziły, Józef i Jadwisia.

— Matko, matko — płakała Jadwisia — co my teraz poczniemy bez ojca.

— Któż mógł być takim człowiekiem bez litości, że nam ojca zabił — mówił wśród łez Józef.

Makowa wśród tej rozpaczy i płaczu zachowała jedyna równowagę. Serce pękało jej z bólu, lecz na pozór była spokojna. Cóżby bowiem było, gdyby w tak wielkiem nieszczęściu i ona utonęła we łzach i bólu? Wszakże teraz, gdy Mak żyć przestał, na niej spoczęła główna troska o całą rodzinę, o dzieci. Choć przeto ból wielki przenikał jej serce, musiała go zdusić w sobie, ażeby zachować spokój, jaki zachowuje sternik zagrożonego gwałtowną burzą okrętu; gdy obok niego wszyscy drżą ze strachu, on jeden stoi wśród niebezpieczeństw spokojnie i pełni swój obowiązek, od czego życie tylu ludzi zależy.

I od Makowej zależą teraz wielkie rzeczy i ona jest niejako jedynym sternikiem dla siebie i swoich dzieci osieroconych.

Tymczasem nadszedł także Franus. Przez drogę uspokoił się zupełnie. Pierwszy ból minął, a równocześnie przyszła rozwaga.

— Ojca nie ma, matka niewidoma, cóż się z nami stanie? — myślał idąc ku domowi. — Ja jako najstarszy powinienem ojca zastąpić, lecz jak to zdołam zrobić? Niczego jeszcze nie umiem, bo dopiero od dwóch lat za ślusarza się uczę. Nie zarabiam ani grosza, a nawet ojciec zobowiązał się majstrowi za naukę zapłacić. Dopiero za rok nauka się skończy i wtedy też zacznę zarabiać. Lecz co poczniemy przez ten rok?

Józef jeszcze chodzi do szkoły. Uczy się dobrze, więc może go teraz już wypuszczą i mógłby zacząć także się czego uczyć u jakiego rzemieślnika. Nie bardzo mu się to będzie wprawdzie podobało, bo on do książek najwięcej lgnie i gdyby ojciec był pożył, kto wie, czyby go nie był posłał do wyższych szkół.

Teraz oczywiście nic z tego być nie może, bo skąd wziąć pieniądze? Józek będzie musiał zostać rzemieślnikiem.

A Jadwisia? Będzie chodziła do szkoły.

Lecz najważniejsze pytanie, co się stanie z matką naszą?

Gdyby nie była niewidomą z pewnością zapracowałaby na życie dla siebie i dzieci, ale bez ócz cóż pocznie?

Ach Boże i Panie, opiekunie sierot, racz się nad nami zmiłować!

Skoro Franek wszedł do chaty, zaraz się domyślił, że matka już wie o wszystkiem. Siedziała jak zwykle w kącie z zaczętą pończochą w ręku, lecz nie przebierała palcami. Była bardzo blada, a na twarzy widniał wyraz wielkiej boleści.

Franek zobaczywszy ją tak smutną, rzucił się do niej i objąwszy jej kolana, nie zdołał nic więcej wypowiedzieć, jak:

— Matko, matko!

Makowa położyła mu obie ręce na głowie i przez krótką chwilę milczała. Potem rzekła:

— Nie płacz Franusiu, nie płaczcie dzieci. Gdyśmy ojca stracili, Pan Jezus będzie naszym ojcem. Nie płaczcie, dzieci.

— Czyś widział ojca? — spytała się Franka.



— Widziałem — odpowiedział zapytany. — Ma przestrzelone piersi. Wszyscy mówią, że morderca zaczaił się na niego w gęstwinie, gdy z miasta powracał i stamtąd strzelił.

— Kto? — wyszeptała Makowa.

— Nikt nie wie — odrzekł Franek. — Pan sędzia i doktór byli z żandarmami pod krzyżem, gdzie ojca naszego znaleźli.

— Pod krzyżem! — powtórzyła Makowa. — A gdzie jest teraz ojciec?

— Zabrali go do miasta i lekarze mają zbadać przyczynę śmierci.

— Biedny Franciszku — zawołała Makowa — i po śmierci jeszcze nie dają ci spokoju.

— Mnie się sędzia także wypytywał, co ojciec wczoraj wieczorem robił, kiedy z domu wyszedł i dokąd się udał.

— Powiedziałeś wszystko, jak było? — zapytała Makowa.

— Szczerą prawdę powiedziałem — odpowiedział Franuś. — Żandarmi znaleźli też w lesie, niedaleko krzyża, białą chustkę od nosa i rewolwer. Wszyscy myślą, że to chustka i rewolwer mordercy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

# Kronika bieżąca

| Piatek 7 kwietnia | Św. Siedmiu boleści, Matki Boskiej. Św. Epifanjusza, biskupa i męczen. Św. Jana Chrzciciela de la Salle, wyzn. Słow.: Przesław. |
|---|---|

**Jutro sobota, 8 kwietnia:** Św. Dionizego, biskupa, męczennika.

*

| | Wschód | Zachód |
|---|---|---|
| Słońca | o godz. 5,09; | o godz. 18,24. |
| Księżyca | o godz. 14,50; | o godz. 4,01. |

*

## Z historii śląskiej.

**7 kwietnia. 1193.** Papież Celestyn III zatwierdził porozumienie i ugodę arcybiskupa Piotra gnieźnieńskiego, księcia Bolesława Wysokiego i krewnych zmarłego Piotra Własta i biskupa wrocławskiego Zyrosława, aby benedyktynów z klasztoru św. Wincentego **we Wrocławiu** usunąć dla ich gorszącego życia i marnowania dóbr klasztornych, a wprowadzić premonstratensów. Tak został kościół św. Marcina złączony z opactwem św. Wincentego w Elblągu. — **1433. Umarł książę Kazimierz oświęcimski,** zostawił wdowę Małgorzatę a córkę ks. Jana II racib. Później wyszła za księcia Ziemowita mazowieckiego. — **1553.** Stany księstwa raciborskiego, złożyły hołd królowej wdowie Izabeli. — **1657.** Marcin Ignacy Wawry, proboszcz **z Radzionkowa,** poświadcza słowa ks. Klaybora **w Torn. Górach,** że kościół farny N. M. P. **w Bytomiu** obnażony jest z wszelkiej ozdoby. Sklepienie jest tak złe, iż lada dnia zawalić się może. Brak posadzki, ławek i okien. Dom farny stoi jak ruina jaka. — **1925.** Celem uczczenia pamięci **Karola Miarki i Pawła Stalmacha** uchwalił sejm śląski fundusz stypendyjny imienia tych dwu działaczy narodowych na Śląsku, przeznaczając na ten cel 250 000 zł. Z dochod. tego funduszu udziela się zapomóg kształcącej się młodzieży śląsk. w zakładach naukowych wyższych i średnich.

**W roku: 1662.** Żołnierze skradli dwom obywatelom **z Rybnika** bydło i zapędzili je **do Wodzisławia.** Celem odebrania im bydła urządzono formalną wyprawę wojenną, której koszta obliczono na jeden talar i 16 sgr. — **1663.** Rybniczanie poróżnili się z Gliwiczanami. Gdy więc fury rybnickie, wiozące rudę **z Piekar,** zajechały **do Gliwic,** zatrzymano tamże cztery wozy z końmi, a później jeszcze jednego wołu. — **1663.** Na całym Śląsku w tymże roku było w mustrze 193 000 walecznych mężów.

**Święto Matki Boskiej Bolesnej.**

obchodzi Kościół w piątek przed Palmową niedzielą przypominając nam przez nie najprzód ową nieopisaną boleść Matki Najświętszej, gdy pod krzyżem Syna swego stała, a potem owe 7 innych boleści, które były udziałem Boga Rodzicielki: 1. przy przepowiedni Symeona; 2. przy ucieczce do Egiptu; 3. gdy Pana Jezusa zgubiła w świątyni Jerozolimskiej; 4. na widok krzyż niosącego Zbawiciela; 5. przy jego ukrzyżowaniu; 6. przy zdjęciu ciała Jego z krzyża; 7. gdy go do grobu złożono.

*

## Wielki Tydzień.

Ostatni tydzień 40-dniowego postu poprzedzający wprost uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego nazywa się **Wielkim Tygodniem,** albo też **„świętym"** lub „cichym Tygodniem".

Tydzień ten nazywają dlatego „świętym", gdyż Kościół w tym tygodniu rozpamiętywa prześwięte tajemnice wzywając nas, abyśmy ten tydzień świątobliwie na rozmyślaniu gorzkiej męki i śmierci Zbawiciela świata przepędzili. W języku kościelnym nazywa się ten tydzień **„Wielkim"** (Hebdomas major), **„nie dlatego** — powiada św. Chryzostom — **jakoby więcej godzin lub dni liczył niż inne tygodnie, tylko, że w tym tygodniu spłynęły na nas wielkie dobrodziejstwa Boże".**

Najważniejszemi i najgodniejszemi uwagi dniami są: Niedziela Palmowa, Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota.

# Niedziela Palmowa.

Ta niedziela przypomina nam uroczysty wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy kilka dni przed śmiercią. Nazywa się dlatego **palmową,** gdyż w dniu tym bywają w kościele palmy święcone, a dzieje się to ku temu przypomnieniu, że przy wjeździe Chrystusa Pana do Jerozolimy mieszkańcy weszli mu z palmami w ręku na przeciw i wołali: „Hosanna Synowi Dawidowemu!" Po skończonem święceniu palm odbywa się w kościele lub w koło kościoła **procesja,** uprzytomniająca nam ów uroczysty wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy. Wracając, zastaje kapłan **bramę kościelną zamkniętą;** bierze przeto krzyż procesjonalny, uderza nim trzy razy w bramę, poczem się ona otwiera, a procesja wchodzi do kościoła. Ceremonja ta przypomina nam, że przed przyjściem na świat Zbawiciela było niebo zamknięte, dopiero przez jego śmierć krzyżową zostało ono otworzone.

Już we Mszy św. wskazuje Kościół na bliską śmierć Chrystusową; czyta bowiem kapłan w miejsce Ewengelj. **pasja,** t. j. opis gorzkiej męki i śmierci Pana Jezusa wedle Ewangelji św. Mateusza rozdział 26 i 27. Gdy kapłan w pasji doszedł do słów: **„Jezus skłonił** głowę i skonał", pada na kolana, aby rozważać śmierć Zbawcy świata i prosić dla siebie o łaskę dobrej śmierci.

Pasja bywa w Wielkim Tygodniu cztery razy czytana i to **w Niedzielę Palmową** według św. Mateusza **w Wielki Wtorek** według św. Marka, **w Wielką Środę** według św. Łukasza, a **w Wielki Piątek** według św. Jana.



Wjazd Chrystusa do Jerozolimy.

**— O uregulowanie detalicznych cen węgla.** W związku z ukazaniem się rozporządzenia ministra przemysłu i handlu o uregulowaniu cen węgla w sprzedaży z kopalń na rynek krajowy, minister spr. wewnętrznych zwrócił się do wojewodów, polecając im kontrolę detalicznych cen węgla. W szczególności wojewodowie zwrócić mają uwagę, czy ceny te zostały w handlu detalicznym obniżone odpowiednio do obniżki cen hurtownych.

Winni pobierania za węgiel nadmiernych cen detalicznych, nie odpowiadających obniżonym cenom hurtowym, pociągani będą do odpowiedzialności karno administracyjnej (gdy ceny węgla są wyznaczone), lub karno - sądowej.

O niestosowaniu się kopalń do postanowień wymienionego rozporządzenia wojewodowie zawiadamiać mają bezzwłocznie ministerstwo przemysłu i handlu.

**— Zmiany w ustawach o czasie pracy i urlopach dopiero od roku 1934.** Ministerstwo opieki społecznej wyjaśniło, że uchwalone w marcu rb. przez ciała ustawodawcze nowele do ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu, oraz do ustawy z dnia 16 maja 1922 r. o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu — mają wejść w życie dopiero z dniem 1 stycznia 1934 r.

Do powyższego terminu obowiązują w całej rozciągłości nieznowelizowane przepisy tych ustaw, w szczególności zaś postanowienia, dotyczące 6-godzinnego dnia pracy w sobotę, stawek dodatkowego wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w wysokości 50 proc. i 100 proc. płac normalnych, oraz zapłaty za dni urlopu.

**— Z Państwowej Szkoły Higjeny.** Kurs dla lekarzy ośrodków zdrowia odbędzie się w Państwowej Szkole Higjeny w czasie od 15 maja do 2 czerwca rb. Kurs jest bezpłatny. Wpisowe 10 zł. Zgłoszenia na kurs przyjmuje sekretarjat Państwowej Szkoły Higjeny, Warszawa, ul. Chocimska 24.

## Województwo śląskie.

*** Zakaz zabaw i koncertów w czasie wielkanocnym.** Dyrekcja policji w Katowicach podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie § 12 rozporządzenia policyjnego z dnia 14 lutego 1912 o zewnętrznem święceniu niedziel i świąt są zakazane:

**W Wielki Piątek** wszystkie zabawy publiczne, produkcje wokalno - deklamacyjne i muzyczne, oraz przedstawienia teatralne. Dozwolone są tylko produkcje muzyki kościelnej w kościołach i w lokalach tych stowarzyszeń, które mają na celu urządzenie produkcji o wyższym poziomie artystycznym.

**W Wielki Czwartek i w Wielką Sobotę:** 1. publiczne zabawy taneczne i bale, 2. produkcje wokalno - deklamacyjne, widowiska, 3. przedstawienia teatralne i wszelkie produkcje muzyczne, o ile ich charakter nie będzie poważny. Zakazane są natomiast bezwarunkowo produkcje deklamacyjne, widowiska i produkcje muzyczne w dancingach i kabaretach (cafe chantants).

**We wszystkich innych dniach Wielkiego Tygodnia oraz w pierwsze święto Wielkiej Nocy** publiczne zabawy taneczne i bale, odczyty, deklamacje, widowiska i produkcje muzyczne w dancingach i kabaretach (cafe chantants).

*** Przygotowania Akcji Katolickiej przez Misję Wewnętrzną.** Po dokonaniu prac przygotowawczych, organizacyjnych i zapoznaniu z ideologją Misji Wewnętrznej ogółu duchowieństwa (odbyły się dwie serje kursów M. W. dla kapłanów) — rozpoczęto dalszy etap rozwojowy M. W. uświadamianie o niej ludzi świeckich przez organizowanie dekanalnych kursów M. W. dla członków zarządów bractw, kongregacyj, sodalicyj i innych zrzeszeń kościelnych.



Dotychczas odbyły się takie kursy o M. W. w 9 okręgach i objęły ogółem 75 parafij. Liczba uczestników wynosiła od 300—400 osób. Każdorazowo kursy były reprezentowane przez delegacje różnych stowarzyszeń M. W.: męskich i żeńskich, młodzieży i starszych. Żywo interesowała się temi kursami również inteligencja.

Kurs rozpoczynano i kończono uroczystem nabożeństwem w kościele i specjalnem kazaniem. Tematy wygłaszanych na sali wykładów obejmowały dziedzinę organizacyjną, ideową i apostolską Misji Wewnętrznej, rekolekcyj zamkniętych i czytelnictwa katolickiego.

Dalsze kursy obejmą resztę dekanatów diecezji katowickiej.

Tym sposobem idea Misji Wewnętrznej przeniknie szersze masy katolików w diecezji i przygotuje zastępy głęboko wierzących katolików do apostolstwa świeckich Akcji Katolickiej.

## Z Katowickiego

**Pierwszy międzyświetlicowy turniej deklamatorski.**

**+ Katowice.** Komisja świetlicowa miejskiego komitetu do spraw bezrobocia w Katowicach zorganizowała w ub. miesiącu nader ciekawą imprezę p. n. „Międzyświetlicowy turniej deklamatorski". W turnieju, który odbył się 28 marca rb. w czytelni przy ul. Pocztowej wzięli udział najlepsi deklamatorzy(ki) poszczególnych świetlic. Wybór deklamacyj, aczkolwiek dowolny, był bardzo odpowiedni. Komisję sędziowską tworzyli pp. dr. Kobiela, prof. gimn. państw., Korowiczowa, kierowniczka świetlicy żeńskiej, Desago, kierownik szkoły, Łukasowa, nauczycielka, Śliwa, kierownik świetlicy męskiej, Sala, przewodniczący komisji. Deklamacje niemal wszystkie stały na wysokim poziomie i były przez deklamatorów solidnie przygotowane. Nic więc dziwnego, iż turniej stał się miłym wieczorkiem, który wszyscy uczestnicy na długo zatrzymają w pamięci. Dnia 4 bm. odbył się dla uczestników turnieju uroczysty wieczorek, na którym przew. komisji rozdał pierwszym deklamatorom specjalne nagrody książkowe. Pierwsze nagrody otrzymali p. H. Hermański i p. Böhmówna, drugie p. A. Zdebel i p. Widerówna, trzecią p. F. Duda. Reszta biorących udział otrzymało na pamiątkę udziału w konkursie kilkanaście książek. Przy śpiewie, deklamacjach i dobrej kawie spędzone drugi wieczór iście deklamatorski.

**Uroczysty przebieg akademji Z. M. P. „Jedność".**

**+ Katowice.** Związek Młodzieży Pracującej „Jedność" na Śląsku obchodził uroczystą akademję w dniu 4 bm. w Teatrze Polskim z okazji swego 10-letniego istnienia. Na program złożyło się: przemówienie p. pos. Wieczorka, hymn „Jeszcze Polska..." wykonany przez orkiestrę policji wojew. śl. oraz deklamacja „Ody do młodości" w wykonaniu p. Śmietany - Sokolskiego, absolwenta szk. dramatycznej. W następnym punkcie odegrał zespół artystów Teatru Polskiego sztukę p. t. „Proboszcz wśród ubogich". sztuka ta wywarła na zebranych niezatarte wrażenie. Akademję zaszczycili swą obecnością: pan wicewojewoda śl. dr. Saloni, senator Grajek, poseł Sikora, oraz inni starsi działacze. Zebrani uchwalili następującą rezolucję: „Młodzież pracująca Górnego Śląska, zebrana na uroczystej akademji z okazji 10-lecia istnienia Związku Młodzieży Pracującej „Jedność" w dniu 4 kwietnia 1933 r. w Teatrze Polskim w Katowicach, świadoma znaczenia wolnego dostępu do morza, Śląska i Pomorza dla Polski, oświadcza jednomyślnie, że wszelkie zakusy naszych sąsiadów zachodnich o zagarnięcie tych odwiecznie polskich ziem, spotkają się z twardym odporem młodego pokolenia pracy, które każdej chwili gotowe jest do obrony całości Ojczyzny, wywalczonej krwią ojców."

### Wywiadówka w szkole przysposobienia kupieckiego.

**Katowice.** Wywiadówka w jednorocznej koedukacyjnej szkole przysposobienia kupieckiego katowickiej Izby Handlowej odbędzie się w niedzielę, dnia 9 bm. o godzinie 10 przed południem w kancelarji szkoły w Katowicach przy ul. Stawowej 6. (Gmach szkoły powszechnej).

### Skazanie denuncjanta i przemytnika.

**Katowice.** Sąd okręgowy karny w Katowicach zasądził we środę na miesiąc więzienia Fryderyka Jałowieckiego z Kończyc za to, iż ułatwił kapralowi W. P. Lipie ucieczkę do Niemiec. Jałowiecki przeprowadził Lipę przez zieloną granicę na stronę niemiecką. — Ten sam sąd skazał za oszczerstwo na jeden miesiąc majstra krawieckiego Franciszka Bębenka z Dębu. Mianowicie Bębenek w lutym rb. doniósł do wydziału oświecenia publicznego, iż nauczyciel Pająk znęca się podczas lekcji bez powodu nad dziećmi. Rozprawa wykazała bezpodstawną denuncjację i dlatego został skazany na jeden miesiąc więzienia.

### Kradzież kosztowności.

**Wełnowiec.** W nocy na 5 bm. nieznani sprawcy przy pomocy podrobionych kluczy włamali się do mieszkania Schreibera Reinh. w Wełnowcu przy ul. Kościuszki 7 i skradli większą ilość biżuterji, złoty zegarek męski, oraz kasetkę żelazną z zawartością 420 zł. czem poszkodowali Schreibera na około 2500 zł. Sprawcy po dokonanej kradzieży nie pozostawiwszy po sobie żadnych śladów, zbiegli w niewiadomym kierunku.

### Zemsta przemytników.

**Bielszowice.** Dnia 4 bm. około godz. 22 na ul. Górnej obok restauracji Długosza w Bielszowicach dwaj zawodowi przemytnicy Jan Suchta i Józef Magiera obaj z Bielszowic zaczepili dozorcę celnego Dworzyka Wilhelma z Pawłowa i z zemsty silnie go pobili, a ponadto skradli mu 40 zł. poczem zbiegli. (k

### Psie figle.

**Nowa Wieś.** Dnia 5 bm. przed południem o godz. 19,30 nieznani dotychczas sprawcy na torze kolejowym pomiędzy Nową Wsią a Bielszowicami, ułożyli zaporę drewnianą w poprzek szyn, którą odrzucił, pociąg towarowy nr. 3486 zdążający w tym czasie z Rybnika do Kochłowic. Zapora w ruchu kolejowym nie spowodowała żadn. przeszkody. Pod zazarzutem dokonania tego czynu, przytrzymano trzech mężczyzn wszyscy w wieku około 20 lat z Bielszowic i Nowej Wsi, którzy jednak do zarzuconej im winy się nie przyznali. (k

## Z Król. Huty

### Zaciąg oficerów rezerwy na ćwiczenia.

**Król. Huta.** Dyrekcja policji w Król. Hucie podaje do publicznej wiadomości, że w bieżącym roku zostaną powołani na ćwiczenia wojskowe oficerowie rezerwy wszystkich rodzajów broni z roczników 1905, 1903, 1901, niektórych rodzajów rocznika 1895, 1894 i 1893 i inni jak również podchorążowie. Bliższe szczegóły są podane na afiszach rozwieszonych na terenie tut. miasta. Wyjaśnień w sprawie odroczeń ćwiczeń udziela biuro wojskowe dyrekcji policji pokój nr. 12.

### Wywiadówka w gimnazjum matemat.-przyrodniczem.

**Król. Huta.** Dyrekcja państw. gimnazjum matem.-przyrodn. w Król. Hucie (ulica św. Piotra 5) komunikuje niniejszem, że w piątek, dnia 7 bm. odbędzie się o godz. 17 wywiadówka dla rodziców. Przed wywiadówką odbędą się zebrania patronatów klasowych.

### Organizacyjne zebranie komitetu obchodu uroczystości 3 Maja.

**Król. Huta.** W gmachu magistrackim w Król. Hucie odbyło się organizacyjne zebranie komitetu obchodu uroczystości 3 Maja pod przewodnictwem prezydenta Spaltensteina. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, komunalnych, samorządowych i różnych organizacyj społecznych. Ustalono program uroczystości oraz wybrano komitet wykonawczy z przewodniczącym ks. dr. Milikiem na czele. Poseł Kornke zaznaczył, iż uroczystość 3 Maja zbiega się z rocznicą wybuchu 3 powstania na skutek czego uroczystość powinna przybrać specjalny charakter i być odpowiedzią na odwetowe dążenia Niemiec. Ponadto uchwalono zwrócić się do żydów z apelem o dobrowolne usunięcie napisów niemieckich ze składów.

### Wybuch gazów zabił człowieka.

W oddziałach wielkich pieców Huty Król. wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. **Robotnik Robert Lipp,** podczas chłodzenia kotłów parowych wszedł do paleniska, oblewając resztki żarzącego się popiołu zimną wodą. Nagle. **prawdopodobnie wskutek nagromadzenia się gazów, nastąpiła eksplozja. Lipp doznał tak silnego oparzenia, że wkrótce potem zmarł.** (kr.)

### Bolesne następstwa lekkomyślności.

**Król. Huta.** Józef Tybolski, zam. w Król. Hucie przy ul. 3 Maja 31 w dniu 3 bm. znalazł na hałdzie w Król. Hucie, stary zapalnik artyleryjskiego pocisku, który sprowadził do mieszkania i zamierzał go rozebrać. Ponieważ zapalnik był silnie zardzewiały, Tybolski, nie mogąc dać sobie z nim rady, wrzucił go do pieca. W ogniu zapalnik eksplodując, rozerwał piec i odłamkami żelaznemi pokaleczył Tybolskiego w nogi.

### Niebezpieczna trójka.

**Król. Huta.** Pod zarzutem włamania do restauracji w Król. Hucie przy ul. Bytomskiej 13, dokonanego w ostatnich dniach ub. miesiąca doniesiono do władz sądowych celem ukarania Alojzego Nowaka, Karola Lokatę z Król. Huty oraz Jana Kandziorę z Nowych Hajduk. W toku dalszych dochodzeń udowodniono im szereg włamań.

### Pijany prowokator.

**Król. Huta.** Sekretarz niemieckiego Związku zaw. górników Jan Knapik wywołał po pijanemu wielką awanturę przy ul. Wolności w Król. Hucie, przyczem ośmielił się na różne prowokacje i okrzyki na cześć Hitlera. Niefortunnego prowokatora aresztowano. Pijany Knapik zapomniał, że wszyscy jego zawodowi towarzysze po drugiej stronie granicy siedzą w więzieniu.

## Z Świętochłowickiego

### Komisja śledcza bada sprawę rozbicia niemieckiego przedstawienia.

**Orzegów.** W związku z zaburzeniem spokoju, jakie miało miejsce dnia 4 bm. wieczorem w czasie amatorskiego przedstawienia w Orzegowie, Urząd Wojewódzki Śląski wydelegował na miejsce nacz. urzędu śledczego z Katowic z poleceniem przeprowadzenia ścisłych dochodzeń i niezwłocznego przekazania sądowi sprawy przeciwko sprawcom.

### Żywa pochodnia.

**Orzegów.** Dnia 4 bm. po południu o godz. 15 wskutek własnej nieostrożności zbliżyła się do silnie rozpalonego pieca kuchennego Olga Bytomowa skutkiem czego zapaliło się na niej ubranie. Doznała ona poważnych poparzeń ciała i po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej pozostaje w opiece domowej. (ś

### Barbarzyńskie prowokacje wyrostków.

**Godula.** W środę aresztowała policja dwóch młodocianych robotników: Teodora Frechela i Jana Polczyka, którzy przed pomnikiem powstańców w Goduli wywołali prowokacyjną awanturę, a następnie nożami poranili ciężko żołnierza policyjnego Sikorę. (ś

### Wydanie bandyty przez Niemcy.

**Łagiewniki.** We wtorek funkcjonarjusze policji niemieckiej wydali w Łagiewnikach na przejściu granicznem w ręce policji polskiej poszukiwanego przez władze nasze bandytę, Edm. Willima z Goduli, który dnia 1 września ub. r. dokonał napadu na Wincentego Leśnioka w Czerwionce, a następnie zbiegł do Niemiec i tam do tej pory się ukrywał. (ś

## Z Cieszyńskiego.

### Ferje wielkanocne.

**Cieszyn.** W szkołach powszechnych i średnich trwać będą w roku bieżącym według rozporządzenia ministerstwa oświaty od środy 12 kwietnia do środy 19 kwietnia ferje wielkanocne. (c)

### Z cieszyńskiej rady gminnej.

**Cieszyn.** Na ostatniem posiedzeniu rady gminnej pod przewodnictwem wiceburmistrza Gabrischa powzięto następujące uchwały: Restauratorowi Cichemu obniżono część dzierżawy na 180 zł. Trafikantom Morysowi na Wyższej Bramie zezwolono na umieszczenie tablicy reklamowej. Robotnikowi miejskiemu Buzkowi, który wysłużył przeszło 25 lat, przyznano emeryturę 30 zł miesięcznie. Wydział dróg zawiadamia, że cementowanie ulicy Błogockiej nastąpi w tym roku i prosi o upłynnienie przyrzeczonej subwencji 5000 zł. Wypłacenie subwencji uchwalono. Zapadła uchwała zakupna autowozu do skrapiania ulic za cenę 28.300 zł z zakładów Fiat w Warszawie. Firma ta dała najniższą ofertę. Dostawa wozu nastąpi w przeciągu 6 tygodni. Burmistrz dr. Michejda rozpoczął urlop i udał się na kurację zagranicę. (c)

### Z sali sądowej.

**Czechowice.** W dniu 17 września ub. roku w Czechowicach odbywała się zabawa weselna, podczas której powstała bójka. W czasie bijatyki 24-letni robotnik Józef Przemyk z Zarzecza został zabity nożem przez 21-letniego Ludwika Jurczyka z Dziedzic. Jurczyk skazany został przez sąd okręgowy w Cieszynie za zabójstwo na 2 lata więzienia, zaś jego spólnicy otrzymali w sądzie grodzkim w Bielsku po 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata. (c)

### Uciekł ze złamaną nogą.

**Bogumin.** Do tutejszego szpitala przywieziony został Teofil Bobrzyk z Darkowa ze złamaną nogą. Wkrótce potem przybyła żandarmerja i przesłuchiwała Bobrzyka, który podejrzany jest o dokonanie licznych kradzieży. Kierownictwu szpitala polecono ścisły dozór nad pacjentem, który po wyleczeniu miał być odstawiony do więzienia. Po odejściu żandarmów Bobrzyk uwolnił nogę z okładu gipsowego i zabrawszy drugiemu pacjentowi 25 kcz. spuścił się z okna wychodka po drucie od gromochronu na ziemię. Następnie przelazł przez wysoki płot i uciekł do Polski. (c)

### Zgromadzenie poselskie.

**Puńców.** W niedzielę, dnia 9 kwietnia br. o godz. 5 po południu odbędzie się u nas zebranie poselskie z ramienia Związku Śląskich Katolików w sali szkolnej. Referat wygłosi poseł p. Palarczyk. O liczne przybycie uprasza zarząd Zw. Śl. Kat. (c)

### Przedstawienie religijne.

**Pastwiska.** Staraniem Koła Macierzy Szkolnej odbędzie się w niedzielę, dnia 9 kwietnia 1933 r. w sali p. Neumanowej przedstawienie sztuki religijnej w 6-ciu aktach ks. P. Turbaka p. t. „Zwycięstwo prawdy". Początek o godz. 6 wieczór. O liczny udział prosi Zarząd.

### Strzał spłoszył złodziei.

**Ochaby.** W nocy na 4 bm. nieznani sprawcy usiłowali włamać się przez okno wystawowe do składu Tramera w Ochabach i po wyłamaniu drewnianych okiennic zamierzali przepiłować kraty żelazne w oknie. Kupiec Tramer zbudzony ze snu dzwonkiem alarmowym spłoszył sprawców i wystrzelił za uciekającymi z rewolweru. Strzał chybił, a sprawcy nierozpoznani zbiegli w niewiadomym kierunku. Na miejscu pozostawili piłkę do cięcia żelaza, a z okna wystawowego skradli jedynie 10 kamieni do ostrzenia noży i 2 rozpylacze. (c)

### Wielki pożar zabudowań gospodarczych.

**Kamienica.** Dnia 4 bm. powstał pożar w zabudowaniach gospodarskich Jerzego Schneura w Kamienicy, wskutek czego uległa zniszczeniu stodoła, wozownia, hala maszynowa, duża młocarnia, motor benzynowy, słoma, siano, łącznej wartości 35.000 zł. Energiczne dochodzenia celem ustalenia przyczyny pożaru w toku. (c)

### Okradzenie konsumu.

**Jaworze Średnie.** W nocy na 5 bm. nieznani dotychczas sprawcy po wyłamaniu zamka i uszkodzeniu żaluzji weszli do wnętrza Konsumu Robotniczego w Jaworzu Średnim, skąd skradli większą ilość materjałów i towarów różnego rodzaju. (c

## Z Pszczyńskiego

### „Jan Tadeusz hrabia Klimczok".

**Podlesie.** W niedzielę, dnia 9 bm. odegra zespół teatralny Tow. Miłośników Sceny połączony z Z. Z. P. z Podlesia na sali p. Stabika wielkie przedstawienie teatralne. Odegrana zostanie sztuka dramatyczna w 13 aktach p. t. „Jan Tadeusz hrabia Klimczok". Akcja sztuki nadzwyczaj ciekawa i sensacyjna, która trzymać będzie widzów w jak największem wzruszeniu i napięciu od samego początku aż do ostatniego zapadnięcia się kurtyny. Początek przedstawienia o godz. 7. Otwarcie kasy o godz. 6. Ceny miejsc od 49 do 99 gr. Wszystkich obywateli Podlesia i okolicy jak najserdeczniej zaprasza zarząd. (p

## Z Rybnickiego

### Dyżur lekarski.

**Rybnik.** W niedzielę, dnia 9 bm. dyżur lekarski pełnić będzie lekarz dr. Kniażycki.

### 4 lata więzienia za zabójstwo.

**Rybnik.** Przed tutejszą Izbą karną odbyła się rozprawa przeciwko 43-letn. górnikowi Juraszczykowi Konstantemu, oskarżonemu o to, że dnia 15 lutego rb. zasztyletował swego szwagra Edwarda Juraszczyka. Oskarżonego, który przyznał się do winy, bronił adwokat Dombek. Sąd skazał osk. Juraszczyka na 4 lata więzienia za zabójstwo, dokonane w afekcie.

### Walczmy ze złem.

§ **Gorzyce.** Największą podstawą życia i potęgą jest wiara, która ustala cały porządek między ludźmi. Obecny ucisk wskazuje na to, że jest zanik wiary, brak miłości i zgody, brak ludzi do rzetelnej i uczciwej pracy, brak zaufania między narodami. Rozpoczął się obecnie rok jubileuszowy. W tym roku ruch katolicki musi postąpić naprzód. do tej pracy potrzebna nam jest praca oparta na zasadach katolickich. Do pracy takiej śmiało zaliczyć można „Katolika". On jest przewodnikiem i wychowawcą ludu i niejeden z czytelników zapomocą „Katolika" stał się dobrym obywatelem. W przeciwieństwie do tego stoją inne gazety, które karmią swych czytelników artykułami sensacyjno-fantastycznemi. Takie gazety trzeba z domów bezwzględnie wyrugować. Krążą z temi gazetami po naszych domach różni agenci i wciskają nam ten brud do rąk. Trzeba takich agentów odpowiednio potraktować i dać mu odprawę. Mamy dosyć pism katolickich, to też nie potrzeba nam uczyć się z piśmideł żydowskich. Czytajmy więc tylko „Katolika".

**Grono obywateli.**

### Milsza mu była banda cyganów ni dom rodzicielski.

**Krzyżkowice.** W nocy na 2 bm. po wyduszeniu szyby w oknie włamano się do mieszkania Emanuela Kudli w Krzyżkowicach i skradziono mu większą ilość garderoby i bielizny. Silnie podejrzany o dokonanie tej kradzieży jest syn poszkodowanego Franciszek Kudla, który zbiegł z domu rodzicielskiego i przyłączył się do bandy cygańskiej, z którą przenosi się z miejsca na miejsce. (r

## Z Tarnogórskiego

### Sierżant W. P. zabłądził do Niemiec.

**Tarn. Góry.** Dnia 3 bm. o godz. 11,30 wyszupasowany został z Niemiec do Polski na dworcu w Bytomiu sierżant wojsk polskich Roman Tkacz z komp. administracyjnej 11 p. p. z Tarn. Gór, który tegoż dnia o godz. 0.45, jadąc koleją, zabłądził do Karbu na niemiecką stronę.

### W szkole.

**Nauczyciel:** Mówiliśmy o materjałach, z których wyrabia się różne rzeczy, Gamoński, powiedz mi z czego robi się kapelusze?

**Gamoński:** Ze słomy lub filcu.

**Nauczyciel:** Dobrze. A z czego, Piórkiewicz, zrobiony jest twój kapelusz?

**Piórkiewicz:** Ze starego płaszcza mego ojca.

# Z Śląska Opolskiego.

**Usuwanie adwokatów żydowskich.**

Prasa niemiecka ogłasza rozporządzenie prezesów sądów okręgowych w **Opolu, Bytomiu, Zabrzu, Gliwicach i Raciborzu** w sprawie usunięcia adwokatów żydowskich ze sądów w wymienionych miejscowościach.

**W Bytomiu** na 17 żydowskich adwokatów tylko jednemu, mianowicie dr. H. Beckerowi, pozwolono spełniać czynności adwokackie w sądach bytomskich. **W Gliwicach** 11 żydowskim adwokatom zebroniono czynności w sądach, a tylko dwom adwokatom czynności tych nie zawieszono. W Gliwicach nadto zwolniono z miejsca 5 sędziów żydów.

Z 11 dotychczas przy sądzie **w Zabrzu** urzędujących adwokatów tylko jeden ma być dopuszczony do urzędu i to jak słychać dr. Kurt Berger przy ulicy Dworcowej, który jest inwalidą wojennym. Poza tymi 11 żydowskimi adwokatami było dotychczas w Zabrzu tylko 7 chrześcijańskich. Odtąd będzie wszystkich razem 8, czyli w stosunku ludności chrześcijańskiej do żydowskiej jak 7:1.

**W Opolu** na 11 adwokatów żydowskich dwom tylko zezwolono na załatwianie czynności urzędowych w opolskich sądach. **W Raciborzu** żydowskich adwokatów narazie w czynnościach oficjalnie nie zawieszono, jednakże wszyscy ci adwokaci oddali agendy swoich biur adwokatowi Braunerowi. **We Wrocławiu** na 320 żydowskich adwokatów tylko 17 nie wykluczono ze sądów miejscowych. Między zawieszonymi w czynnościach znajduje się słynny obrońca w sprawach karnych dr. Mamroth.

W toku również jest usuwanie żydowskich lekarzy na Śląsku Opolskim ze wszystkich miejskich szpitali, kas chorych i urządzeń ubezpieczeń.

### Z Bytomskiego.

Ks. kapelan Kaliga **z Rokitnicy** został przeniesiony do Bolka (Królewska Nowawieś) pod Opolem. Do Rokitnicy przychodzi ks. kapelan Poloczek z Prudnika.

*

Z polecenia komisarza rządowego dla **„Oberhütten“**, posła nacjonalistycznego dr. Kleinera aresztowano w Berlinie dwóch członków zarządu towarzystwa akcyjnego „Schweitzer & Oppler“, niejakich Taga i Wohlgemutha, którym zarzuca się oszustwo i sprzeniewierzenie sięgające kilku miljonów marek. Sprzeniewierzenie to doprowadziło do wielkich strat, które ponosić musiały wielkie przedsiębiorstwo przemysłowe. M. in. samo przedsiębiorstwo „Oberhütten“ straciło 5 miljonów marek.

*

Sędzia jednostkowy **w Bytomiu** skazał robotnika kopalnianego Niegla na 3 miesiące więzienia za rozdawanie zakazanych gazet komunistycznych.

### Z Raciborskiego.

Według doniesienia **z Raciborza** w najbliższym już dniu nastąpią zmiany personalne w administracji prowincjonalnej. Usunięci zostaną radcowie krajowi Ehrhard i Hauke, dalej dyrektor administracji krajowej Chrząszcz oraz generalny dyrektor górnośląskiej ubezpieczalni od ognia, pozasłużbowy sekretarz stanu Moesle. W administracji miejskiej liczą się z ustąpieniem nadburmistrza Kaschnego i burmistrza Niklascha.

*

Przy pracach rolnych został syn rolnika Studniczka **z Zabełkowa** przez konia kopnięty w piersi tak gwałtownie, że odniósł ciężkie wewnętrzne obrażenia, wskutek których zmarł kilka godzin po wypadku.

*

W miejscowości **Rać koło Piotrowic** manipulował 10-letni uczeń szkolny przy teszyngu. Nagle broń puściła i strzał ugodził w skroń 22-letniego szwajcara. Młody człowiek padł na miejscu trupem.

### Z Prudnickiego.

W dniu 31 marca rb. zjawiła się w **Grabinie** grupa hitlerowców w sile około 10 ludzi, którzy chodzili od domu do domu i szukali broni. Szczegółową rewizję za bronią przeprowadzali w domostwach polskich, a zwłaszcza w domostwach, z których dzieci uczęszczają do szkoły polskiej. Gospodarz Józef Heda został pobity za to, że pytał się, czy hitlerowcy posiadają prawo do rewizji i czy mogą się wylegitymować. Przytem Heda usłyszeć musiał wyzwiska jak: „Du verfluchter Pole“! Zaznaczyć należy, że Heda posyła jedno dziecko do polskiej szkoły prywatnej.

*

Znany i poważany kupiec **w Głogówku,** Paweł Wistuba, wszedł w tych dniach na dach swego domostwa, by naprawić wyrządzoną przez wichurę szkodę. Przytem spadł z dachu na bruk i zabił się na miejscu. Nieboszczyk liczył 57 lat życia.

### Z Opolskiego.

Największa gmina wiejska w powiecie opolskim **Królewska Nowawieś,** została przed niespełna trzema laty przemianowana na Bolko. Niemieckie gazety nacjonalistyczne dosyć się naurągały pod adresem ówczesnej rady gminnej. Obecna nowa rada na pierwszem posiedzeniu zmieniła nazwę Bolko na pierwotne jej brzmienie Królewska Nowawieś. Na temże posiedzeniu zapadła uchwała dziewięciu przeciw ośmiu głosom, by złożyć z urzędu dotychczasowego sołtysa. Strona przeciwna (t. j. hitlerowcy) zarzuca mu usunięcie ważnych akt gminnych.

Samochód ciężarowy właściciela cegielni Kani **w Popielowie** wjechał do rowu przydrożnego wskutek zepsucia się kierownicy. Kierowca Lyga dostał się pomiędzy motor i przyczepkę, przyczem odniósł ciężkie obrażenia.

*

Wielka izba karna **w Kłodzku** skazała 32-letniego podróżującego Bernarda Budnickiego z Głogowa za 258 włamań do kościołów (także w Opolskim) na 4 lata ciężkiego więzienia i 8 lat utraty praw honorowych.

### Z Dobrodzieńskiego.

Trzej chłopcy **w Szemrowicach** napełnili butelkę niegaszonem wapnem, nalali do niej wody i zakorkowali, by wywołać wybuch. Po pewnem wyczekiwaniu uczeń szkolny Gasch chciał stwierdzić, dla czego butelka nie eksplodowała. W tej samej chwili nastąpił wybuch a odłamki szkła oraz kawałki rozpalonego wapna okaleczyły chłopaka ciężko. Odstawiono go do lecznicy w Opolu.

*

Półtoraroczny synek rolnika Hartwiga **w Nagodowicach** podczas bawienia się na podwórzu wpadł do sadzawki i utonął. Wszelkie starania około przywrócenia dziecka do życia były bezskuteczne.

---

# Życzenia jubileuszowe

**dzieci lubomskich z okazji 25-letniej nieprzerwanej pracy w „Katoliku jego redaktora Franciszka Goduli.**

Dzieci 8-klasowej szkoły **w Lubomi** (powiat rybnicki) przesłały na ręce naszego redaktora następujący list z życzeniami:

„Często opowiadał nam kierownik szkoły p. Antoni Hurski z **Lubomi** o zacnym redaktorze p. Goduli, który to chętnie nasze drobnostki przesłane umieszczał w „Katoliku“ lub jego dodatkach. „Dzwonku“ itp. Chętnie też czytałyśmy tę gazetę. Choć niektórych ojców nie stać na zaabonowanie tejże, pożyczałyśmy od sąsiadów i z chęcią czytałyśmy jego dodatki, a nawet całe roczniki dodatków oprawiałyśmy, które były wyłożone na wystawie szkolnej i będą służyły jako pomoce szkolne i domowe. Zdumione byłyśmy atoli, gdy nam dziś p. kierownik doniósł o 25-letnim Jubileuszu pracy tak Zacnego i Niezmordowanego Pracownika, Rodaka i Landsmana naszego powiatu raciborskiego. To też najpierw myślałyśmy wysłać coś na „Primaaprillis“, lecz po dokładnem oglądnięciu fotografji Jego postanowiłyśmy inaczej uczynić.

Otóż Zacny i Kochany nasz Panie Redaktorze! przyjmij w dniu tak ważnym prócz hołdów w gazecie wymienionych, najserdeczniejsze życzenia naszej klasy i wszystkich dzieci tut. 8 klasy szkoły lubomskiej. Obiecujemy iść w Twoje ślady, by przeszczepić Twoje ideały na przyszłą generację młodszą i bronić granicy naszego powiatu na Kresach do ostatniej kropli krwi, a do wioski rodzinnej przesyłamy głośne hasło „Żyj nam Polsko, żyj któraś wydała nam tak zacnych Polaków, broniących naszą Piastowską Ziemię od nawału wrogów naszych.“

Nasz dostojny Jubilat niech nam żyje. Aż się echo nasze w Babicach Raciborskich odbije!!! I też w Katowicach!

W **Lubomi,** dnia 1 kwietnia 1933 r.

**W imieniu klasy VII i VIII.**

**Kelerówna** Alojzja, **Miechówczanka** Klara.

Do życzeń powyższych przyłącza się również gospodarz klasy: **Antoni Hurski,** kierownik szkoły.

**W imieniu wszystkich dzieci a szczególnie kl. VII i VIII.**

**Miechówka** Józef, **Mróz** Engelbert, **Marcinek** Józef, **Homola** Henryk, **Proksz** Karol, **Komorek** Wilhelm, **Klimanek** Stanisław, **Szymiczek** Bronisław, **Cimerman** Józef, **Mrózek** Władysław, **Nowak** Bolesław, **Kubala** Józef, **Mrózówna** Marja, **Staniczkówna** Zofja, **Cicha** Berta, **Komarkówna** Helena, **Buglanka** Cecylja, **Jędroskówna** Agnieszka, **Szymiczkówna** Marta, **Kozlerówna** Anna, **Kelerówna** Alojzja, **Adamczykówna** Helena, **Koplówna** Elżbieta, **Rączanka** Marta, **Burkówna** Franciszka, **Trunkówna** Łucja, **Miechówczanka** Klara, **Seifertówna** Helena, **Grzybkówna** Agnieszka, **Segetówna** Teresa, **Kaliszówna** Agnieszka, **Popelanka** Jadwiga, **Koczwarzanka** Agnieszka, **Segetówna** Aniela, **Kozlerówna** Jadwiga, **Koczwarzanka** Anna, **Kostczanka** Anna, **Sekulanka** Marja, **Kocjanówna** Joanna, **Mrózkówna** Berta, **Franciszkówna** Augustyna, **Machnik wna** Berta, **Landkoczówna** Berta, **Godojówna** Jadwiga, **Łopaczówna** Marja, **Marcinkówna** Marja, **Kochankówna** F., **Kuczerzanka** H., **Tomasówna** K.

# Najważniejsze dni przedświąteczne.

**Wielki Tydzień. — Niedziela Palmowa.**

W tym roku obchodzić będziemy w drugim tygodniu miesiąca kwietnia **uroczystości wielkanocne.** Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego poprzedza **Wielki Tydzień.**

**Niedziela Palmowa** przypomina nam wjazd triumfalny Pana Jezusa do Jerozolimy.

W **Wielki Czwartek** kapłan przenosi po Mszy św. Pana Jezusa z wielkiego ołtarza do jakiej kaplicy, na pamiątkę wtrącenia Zbawiciela do ciemnicy.

W **Wielki Piątek** nie odprawia się właściwa Msza św., tylko t. zw. Msza hostji najprzód konsekrowanej — poczem przenosi kapłan uroczystoście Pana Jezusa do Grobu. Wierni powinni często Grób św. odwiedzać i modlić się nabożnie — a rodzice prowadzić dziatki swoje do Grobu i mówić im o miłości Boga.

W **Wielka Sobotę** święcenie ognia, kadzidła, paschału i wody.

W samą uroczystość **Zmartwychwstania Pańskiego** po odśpiewaniu przy Grobie przepisanych modlitw wynosi kapłan Pana Jezusa z Grobu i wnosi Go w uroczystej procesji, po której odprawia się znowu Msza św. W niektórych krajach jest zwyczaj święcić na Wielkanoc pewne pokarmy — na pamiątkę, że Pan Jezus zwykł był błogosławić pokarmy przed ich pożywaniem.

# TEATR I SZTUKA.

## Pierwsza pani Frazer.

**Komedja w 3 aktach St. Johna Ervine'a. Przekład Florjana Sobieniowskiego. — Reżyser: Stanisław Byliński, dekoracje: Stanisław Węgrzyn.**

Nieodziennej uroczystości byliśmy świadkami na ostatniej premjerze. P. Zofja Jakubowska święciła 40-lecie swej pracy scenicznej. Fakt ten dał sposobność publiczności katowickiej do zgotowania lubianej i cenionej Jubilatce szczerej i serdecznej owacji w czasie drugiej przerwy, którą przeznaczono na publiczne złożenie życzeń, kwiecia i podarunków, oraz odczytanie wielkiej ilości depesz i listów gratulacyjnych. M. in. Jubilatka otrzymała życzenia od p. wojewody dr. Grażyńskiego, prezydenta miasta dr. Kocura i w. in. osobistości. Przemówiła następnie wzruszonym głosem ze sceny sama Jubilatka, witana rzęsistemi oklaskami przez publiczność, która powstaniem z miejsc złożyła hołd wielkiej zasłużonej artystce.

*

Onegdajsze przedstawienie z miejsca niemal zdobyło sobie serca premjerowej publiczności. Potoczysty, lekki, błyskotliwy, a cięty dowcip święcił w niej swoje triumfy. Rola bohaterki sztuki Janny Frazerowej przypadła jubilatce p. **Jakubowskiej.** Nie można było uczynić lepszego wyboru. Gra tej znakomitej artystki była mocno przekonywująca i stała na wysokim szczeblu artyzmu W roli męża jej Jakóba, wystąpił p. **Kochanowicz,** zasługujący na szczery podziw, tem szczerszy, że mimo widocznego przemęczenia, nie poddał się on wyczerpaniu; był godnym partnerem p. Jakubowskiej. Wiele humoru i życia wnosili na scenę pp. **Wasilewski i Byliński,** pierwszy jako syn p. Frazerowej, drugi niefortunny konkurent do jej ręki p. **Marwicz,** jako druga pani Frazer była dobra i gra jej nie nasuwa specjalnych zastrzeżeń. Pp. **Stróżyńska i Mikołajewski** bez zarzutu wypełniali całość żywej akcji, nad którą czuwał p. Byliński. Dekoracje stanowiły piękną oprawę dla sztuki i świadczyły o wielkim smaku p. Węgrzyna.

*

**Oratorjum Nowowiejskiego „Quo Vadis“ w Katowicach i Świętochłowicach.**

Chór mieszany „Słowiczek“, który wykonał zeszłej niedzieli znane oratorjum Nowowiejskiego, osnute na tle powieści Sienkiewicza „Quo Vadis“, ściągnął do sali kina „Słońce“ licznych zwolenników muzyki i śpiewu z bliższych a nawet dalszych okolic. Impreza, której aparat wykonawczy przekracza cyfrę 300 osób, była istotnie imponująca, a nazwiska znakomitych śpiewaków operowych, którym powierzono partie solowe, jak p. M. Bieleckiej, p. St. Romanowskiego, St. Kruzera i innych oraz osoba znanego dyrygenta p. J. Kandziory, mówią same o poziomie artystycznym koncertu. Udział znakomitego zespołu Filharmonji Śląskiej gwarantuje, że część orkiestralna słuchowiska stoi na podobnie wysokim poziomie, jak część wokalna.

Następne przedstawienia „Quo Vadis“ odbędą się w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 18-tej w Świętochłowicach (sala p. Szostaka) a we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 18-tej w Katowicach (sala Powstańców). Obie imprezy ze względu na wysoki poziom artystyczny i na piękno muzyki Nowowiejskiego budzą b. żywe zainteresowanie wśród wszystkich sfer społeczeństwa śląskiego.

# Sprawy towarzystw.

**Katowice.** Stowarzyszenie pszczelarzy im. ks. Dzierżona odbędzie swe miesięczne zebranie w niedzielę 9 kwietnia o godz. 14 w Brynowie, w lokalu p. Rzychonia. Sympatycy i goście mile widziani. **Zarząd.**

**Zebrania Związku górników Z. Z. P.**

W niedzielę, dnia 9 kwietnia br. odbędą się zebrania filijne Związku górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w niżej podanych miejscowościach, na które zaprasza się wszystkich członków z prośbą o liczne i punktualne przybycie.

**Łaziska Średnie:** o godz. 16 w lokalu pana Oczadły.

**Ligota:** o godz. 16 w lokalu p. Poloka.

**Zawiść:** zebranie załogowe z kopalni Brady II w Łaziskach Górnych odbędzie się w Zawiści o godz. 10 na sali p. Sznapki dawniej Szpendel. Na zebranie załogowe mają tylko wstęp członkowie Związku górników ZZP., zatrudnieni na Bradzie II, i to za okazaniem zaproszenia.

# Nadesłane.

**Podziękowanie.**

**Ochojec.** Za ostatnią przysługę, oddaną żonie mojej, śp. Rozalji Srokowej z domu Guzy, składam najserdeczniejsze podziękowanie Towarzystwu Polek, Tow. śpiewu „Słowiczek“ oraz krewnym i wszystkim uczestnikom w tej smutnej uroczystości.

**Piotr Sroka, mąż.**

**Wydawnictwo:** Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św Stanisława 4, tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

# Program radjowy.

**Niedziela 9 kwietnia 1933 r.**

Katowice. Godz. 10.00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji warszawskiej — w przerwie „Ostatnie zmiany w ubezpieczeniu społecznem a zwalszcza chorobowem". 14.00 Władysław Wiosik: „Znaczenie nawozów pomocniczych przy uprawie warzyw". 14.20 Utwory religijne w wykonaniu warszawskiego chóru miejskiego im. St. Moniuszki. 14.45 Muzyka (płyty). 15.05 Muzyka. 16.00 Transmisja z katedry śś. Piotra i Pawła w Katowicach. J. E. biskup śląski dr. Stanisław Adamski wygłosi VI kazanie pasyjne. 16.45 „W 50-tą rocznicę skroplenia powietrza przez uczonych polskich". 17.00 Utwory fortepianowe 17.35 Pieśni w wyk. Łucji Czechowiczówny (kontralt). 18.00 Muzyka religijna. 18.30 — Prof. Stanisław Ligoń: „Bery i bojki śląskie". 19.00 Rozmaitości. 19.10 Słuchowisko p. t.: „Miasto Santa Cruz". 19.55 Komunikaty sportowe. 20.00 Muzyka włoska — w przerwie wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i Warszawy. 22.00 Recital wiolonczelowy Kazimierza Wiłkomirskiego. 22.55—23.00 Komunikat meteorologiczny.

**Poniedziałek 10 kwietnia 1933 r.**

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.10 Komunikat eksportowy. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Przegląd komunikacyjny. 15.30 Komunikat gospodarczy i urzędowa ceduła giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.40 Intermezzo muzyczne. 15.55 Skrzynka pocztowa techniczna (Karol Miłobędzki). 16.10 Skrzynka pocztowa (Stanisław Steczkowski). 16.25 Kurs elementarny języka francuskiego. 16.40 Odczyt. 17.00 Koncert popołudniowy. 18.00 Odczyt dla maturzystów „Polska współczesna". 18.20 Recital fortepianowy Cezare Valabrega. 19.00 Prof dr. Władysław Dzięgiel: „W rocznicę Hołdu Pruskiego". 19.15 Rozmaitości i repertuar Teatru Polskiego. 19.25 Komunikaty strażactwa śląskiego. 19.30 „Na widnokręgu". 1 5 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Muzyka popularna (płyty). 20.20 Koncert muzyki polskiej. 20.40 Wiadomości sportowe. 20.45 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 20.50 Koncert. 22.00 Transmisja koncertu ze Sztokholmu. 23.00 Komunikat meteorologiczny. 23.05 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych (rok szósty).

# Życie sportowe.

## Baczność sympatycy sportu lekkoatletycznego!

W sobotę, dnia 8 kwietnia rb. o godz. 19-tej wiecz. w Sali Powstańców przeprowadza tut. Tow. gimn. „Sokół II" Katowice wielkie zawody finałowe w zapasach i w podnoszeniu ciężarów oraz walki eliminacyjne, celem zestawienia reprezentacji Śląska na Mistrzostwa Polski, odbywające się w Poznaniu podczas Świąt Wielkanocnych.

Walki zapaśnicze poprzedzone zostaną podnoszeniem ciężarów wszystkich klas. W wadze ciężkiej występować będzie Mainka z „Sławii" Ruda, który zademonstruje trójbój olimpijski. W trójboju tym Mainka stale uzyskuje wyniki zbliżające się do rekordów światowych.

W walkach zapaśniczych wystąpią m. in. znani w Polsce jak i zagranicą mistrzowie jak: pp. Dworok, Błażyca, Ganzera, Szmatloch, Gardawski, Gałuszka, Końca, Fojt, Jarszulik i wielu innych. Walki prowadzone będą aż do rezultatu, bowiem postanowienia Międzynarodowej Federacji Zapaśniczej nierozstrzygniętych walk nie przewidują.

Zatem nadarza się dla miłośników sportu zapaśniczego znowu nadzwyczajna sposobność zobaczenia imponującej imprezy ciężko-atletycznej za bardzo przystępną ceną wstępu, na którą jaknajuprzejmiej zaprasza Zarząd Tow. gimn „Sokół II" Katowice.

## Pogoń — Słowian.

W niedzielę, dnia 9. kwietnia br. na boisku KS. Słowian w Katowicach II. odbędą się ciekawe zawody przyjacielskie pomiędzy KS. Słowian a KS. Pogoń Katowice. Początek zawodów o godzinie 16. Powyższe zawody zapowiadają się zajmująco, gdyż obie drużyny znajdują się w dobrej formie.

## Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

**Kino Capitol:** „Królowa niewolników" i „Flip i Flap ich dole i niedole".
**Kino Casino:** Jedyny w swoim rodzaju film „Pozwólcie nam żyć"...
**Kino „Colosseum:** „Każdemu wolno kochać". Muzyka Kataszka Karasińskiego.
**Kino Rialto:** „Bezdomni".
**Kino Union:** „Faworyta Maharadży".

## Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

**Kino Apollo:** I. „Boczna ulica". II. „Dobroczyńca ludzkości".
**Kino Colosseum:** I. „Gloria". Brygida Helm. II. „Król stepów".
**Kino Roxy:** I. „Zungu". II. „Mokra parada. III. „Proces Rity Gorgonowej".

# Dział handlowy.

## Giełda pieniężna w Warszawie

**w dniu 6 kwietnia 1933 r.**

Dolar amerykański 8,87½. Funt szterlingów 30,35. 100 franków francuskich 35.00. 100 lirów holenderskich 359.35. 100 franków belgijskich 124,10. 100 guldenów gdańskich 173.82.

## Giełda zbożowo-towarowa w Poznaniu

**w dniu 4 kwietnia 1933 r.**

Notowano za 100 kg. Żyto 17.75—18.00. Pszenica 33.50—34.50. Jęczmień 13.75—15.00. Owies 11.00—11.50. Mąka żytnia 27.50—28.50. Mąka pszenna 51—53. Otręby żytnie 8.50—9.25. Otręby pszenne 9.25—10.25. Otręby pszenne grube 10.25—11.25. Rzepak 45—46. Gorczyca 42—48 Wyka latowa 12.50—13.50. Peluszka 12—13. Groch Victoria 21—23. Groch Folgera 35—40. Łubin niebieski 7—8. Łubin żółty 8.50—9.50. Seradela 11—12. Ziemniaki jadalne 2.00—2.20. Ziemniaki fabryczne za kilo 0.11. Słoma luzem 1.75—2.00. Słoma prasowana 2.00—2.25. Siano luzem 4.50—5.50. Siano prasowane 5.30—6.50

## Giełda zbożowo-towarowa we Wrocławiu

**w dniu 5 kwietnia 1933 r.**

Za 100 kg. Pszenica 184—194. Żyto 150—154. Owies 119. Jęczmień browarowy 180. Jęczmień krajowy 169.

Za 100 kg. Mąka pszenna 70% 25¾—26¼. Mąka żytnia 20½—21. Mąka przednia 31¾—32¼

## Kurs złotego w Berlinie.

Dnia 5 kwietnia 1933 r. płacono za noty polskie na Warszawę, Katowice i Poznań po 46.95 do 47.15. Wielkie banknoty po 46.70—47.10.